

Link do produktu: <https://www.butikzdrowia.pl/korzen-swiatla-90-kps-witalnosc-i-odmładzanie-organizmu-p-135.html>



Korzeń Światła 90 kps - witalność i odmładzanie organizmu

Cena	85,00 zł
Dostępność	Dostępny
Czas wysyłki	24 godziny
Producent	ZUCHANTKE

Opis produktu

Korzeń Światła

Unikalny pośród roślin pod względem właściwości. Konieczny dla duchowego pożywienia człowieka. Spożywaj i żyj zdrowo, długo i radośnie!

Ogólne informacje

Korzeń Światła należy do wielkiej rodziny roślin Yams. Dlatego niektórzy rolnicy nazywają go „Lichtyams”, „Yams światła”. Wiele odmian tej rodziny – jest ich ponad 600- służy w krajach tropikalnych jako podstawowe pożywienie.

Tylko *niewiele odmian* jest wykorzystywanych w *tradycyjnej chińskiej medycynie* jako *lekarstwo*, środek dietetyczny lub farmaceutyczny. *Sz szczególnie odmiana Shanyao* (po chińsku) - Dioscorea batatas (po łacińsku) - jest używana w szerokim obszarze w chińskiej medycynie, według której:

- wzmacnia siłę Yin
- pobudza trawienie
- wspiera śledziona i płuca
- obniża poziom cukru we krwi
- aktywuje siły odmładzania
- tonizuje cały system odpornościowy.

Od około 20 lat jest uprawiany w Środkowej Europie. Od tego czasu dostał nową nazwę do lepszego odróżniania od pierwotnych odmian: „**Lichtwurzel**”, „**Korzeń Światła**”, ponieważ posiada oprócz wyżej wymienionych właściwości jeszcze jedną: **magazynuje energię światła**.

Uwaga! Jest kilka **podobnych odmian** na rynku, które tej specjalnej właściwości **nie** posiadają! Trzeba uzyskać dokładne informacje o pochodzeniu nasion. My używamy **wyłącznie** nasion od Ralfa Rößnera, który osobiście był w Chinach i przywiózł stamtąd nasiona. Osoby jasnowidzące i wrażliwe czują energię i potwierdzą różnicę. W tej chwili zaczęły się badania naukowe, aby udowodnić oryginalność rośliny również pod tym względem.

Wygląd - Wzrost - Uprawa- Spożywanie

Korzeń Światła należy jak wszystkie odmiany Dioscorei, do wijących się roślin bylinowych. Jeśli ma możliwości, spina się do 10 m wysokości. Liście wytworzą równą formę serca o koloru ciemnozielonym z mocno fioletowym brzegiem. Od maja do sierpnia łodygi i liście szybko się rozwijają, natomiast od sierpnia zatrzymuje się ten proces z powodu silnego rośnięcia samego korzenia.

Korzeń Światła kwitnie od lipca do września. Kwiatki są malusieńkie, białe o kształcie gwiazd, bardzo delikatnie pachną wanilią. Pojedyncze kwiatki kwitną zaledwie parę dni, natomiast poprzez nieustannie się rozwijające nowe kwiatki wiszące w

gronach powstaje wrażenie wiecznego kwitnięcia.

W osiach liści od sierpnia rozwijają się małe, szare bulwy. Można je jeść, natomiast zwykle używa się je jako materiał siewny. Długoletnie uprawy badawcze okazały, że **Korzeń Światła** ma tendencje zagłębienia się w ziemi i wytworzenia różnych, skomplikowanych form korzenia tak ekstremalnie, że nie można było go wykopać.

Dopiero ogrodnik, badacz i ekolog *Ralf Rößner* odkrył, że wypełniając otoczenie korzenia piaskiem z dużą ilością krzemu można tę tendencję zatrzymać. Wówczas roślina zaczyna wytwarzać palowy, pionowy korzeń o formie maczugi, na dole rozszerzając się, o długości do 1 m. Korzeń ten jest całkiem prosty, lekko owłosiony, o koloru kości słoniowej i o raczej neutralnym smaku. Posiada witaminy B 1, B 2, 26 różnych aminokwasów oraz 40(!) elementów śladowych. W środku jest mocno biały i posiada dużą ilość śluzu. Dobrze szcztokowany, smażony lub gotowany wytwarza delikatny, lekko słodki, orzechowy smak. Idealny zamiast ziemniaków do wszystkich potraw.

Jako materiał siewny używa się bulwy lub kawałków korzenia (ma oczka jak ziemniak i można go rozciąć na kawałki). W naszych warunkach klimatycznych zaczynamy z wysiewem dopiero po Trzech Ogrodnikach. Uprawiamy tę specjalną roślinę w kanałach wypełnionych piaskiem lub w skrzynkach. W górnej części powinna być warstwa ziemi kompostowej, którą trzeba utrzymać wilgotno, ale nie za mokro. Roślina potrzebuje osłonę od wiatru oraz lubi słońce. Na dodatek trzeba zbudować rusztowanie do wspinania wysoką na co najmniej 3 m.

W październiku/listopadzie, kiedy liście już są zwiędłe i brązowe, można rozpocząć ręczne zbiory.

Wydajność jest uzależniona od warunków uprawy i wynosi od 2 do 5 kg na metr bieżący.

Jak wynika z powyższych, roślina jest wyjątkowa, wymaga dużo pracy i specjalnej, wyłącznie ręcznej uprawy. Poza tym jest ona bardzo wrażliwa. Im więcej dostaje uwagi i obecności człowieka, tym silniej rośnie.

SPOŻYWANIE

- suszony i mielony może być stosowany jako dodatek do wszystkich potraw. Np. jedna łyżka na duży garnek zupy wystarczy, aby wypełnić ją światłem i siłą. Na chleb, przy pieczeniu ciast i chleba itp.

- firma Imton posiada pyszną kawę zbożową z Korzeniem Światła.

Najbardziej popularne stosowanie pro-zdrowotne Korzenia Światła to proszek w kapsułkach: 90 kapsułek po 300 mg, 180 kapsułek po 300mg lub sam proszek luzem. Przyjmuje się rano na czczo. Otwieramy kapsułkę i trzymamy proszek długo w buzi, po czym oczywiście połknijemy. Kapsułka służy do dozowania. Kto chce, może je oczywiście połknąć w całości z wodą. W przypadku ciężkich chorób zaleca się po dwie rano i wieczorem.

Uwaga! Nie chować Korzenia Światła do lodówki, gotować w mikrofalówce ani wkładać do piekarnika elektrycznego z włączonym wentylatorem! Korzeń traci swoją moc w bezpośredniej okolicy elektromagnetycznych pól!

Dlaczego nazywa się Korzeniem Światła?

Badacz *Ralf Rößner* potwierdził swoimi metodami to, co Rudolf Steiner (wtajemniczony, założyciel ruchu duchowego antropozofii) powiedział w roku 1923: „**Jako jedyna roślina na świecie Korzeń Światła posiada umiejętność magazynowania eteru światła w swoim korzeniu. Człowiek coraz bardziej będzie go potrzebował. Dobrze by było, gdyby kiedyś zastąpił ziemniaka.**”

Jedzenie **Korzenia Światła** działa na człowieka jak wewnętrzna kąpiel słoneczna. Unosi myślenie, uwalnia z ciężaru, wypełnia intelekt światłem.

Jak wiemy, człowiek potrzebuje światła słońca i promieniowania kosmicznego dla dobra ciała i duszy, jako pokarm niematerialny, który właśnie wzmacnia nasze siły życiowe. Innymi słowami, spożywamy **eter światła**.

Proces ten jest dziś utrudniony poprzez wszechogarniające zanieczyszczenia, jak również przez to, że większość czasu spędzamy w zamkniętych pomieszczeniach zdominowanych przez techniczne urządzenia. Skóra nasza jest mniej zdolna do przepuszczenia światła, zmysły są ograniczone. Dlatego bardzo jest nam potrzebne uzupełnienie brakującej energii.

Można sobie pomóc, jedząc regularnie chociaż po łyżeczkę codziennie. Wtedy ciało, dusza i duch dostają impuls słoneczny, eter światła poprzez pożywienie.

Co to jest - eter światła?

W nauce do XIX wieku pojęcie eteru było jeszcze obecne. Pochodzi one ze starej greckiej nauki czterech eterów odpowiednich do 4 żywiołów (ziemia, woda, powietrze, ogień). Eter (po grecku: niebieskie niebo) oznaczało więc obszar niematerialny. Dla Greka i także dla wielkiego lekarza Paracelsus eter był pierwotną, uniwersalną, niematerialną substancją świata, dzięki której w ogóle powstaje życie.

Jeden z eterów to **eter światła**. Można zobaczyć jego działalność w roślinach, patrząc na to, jak one dążą do góry. Działa tam siła lekkości, przeciwna sile ciężenia. Można także u siebie obserwować tę siłę, ciskając na przykład rękami mocno w ścianę i następnie nagle opuszczając. Wtedy nasze ręce jakby same z siebie idą w górę.

Stosując działające **eteru światła** na człowieka, można wnioskować, że działa on na siły wewnętrzne rośnięcia, dążenia do góry, siły osobowości.

Nic dziwnego, że to jest dłuższa droga rozwoju. Nie można więc oczekiwać szybkich, błyszczących efektów, stosując **Korzeń Światła**. Procesy eteryczne wymagają trwałości, regularności, rytmu.

DODATEK OSOBISTY od Marii Zuchantke z roku 2012

Josefus miał astmę oskrzelową. Kiedy poznałam jego 12 lat temu, miał częste ataki, szczególnie po podróżach, ale też, kiedy się śmiał, kiedy coś ostrego zjadł, kiedy fizycznie się zmęczył, kiedy tylko trochę był przeziębiony, a to się zdarzyło co chwilę. Wiele nocy spędzał na siedząco, pomagałam mu pokonać zapalenie płuc. Miał spray na ratunek, a raz przyjechało pogotowie. W roku 2005 zaczął uprawiać Korzeń Światła. Od dwóch lat je rano łyżeczkę suszonego Korzenia Światła. Od roku jest wolny od wszelkich objawów, jest silny, odporny, a ostatniego kataru nie pamiętam.